

## CENA POSTĘPU

Taki tytuł nosi artykuł B. Brozняка zamieszczony w „Gazecie Robotniczej” 20 lipca br., a poruszający zagadnienia ochrony środowiska w zagłębiu miedziowym.

„Podczas procesu produkcji — czytamy m. in. — tony trujących dymów spadają na pobliskie lasy. Giną przed wszystkim drzewa iglaste — sosny. O kilkaset metrów od kopalni znajduje się wioska Lubiński Las. Do zagród tej osady podeszła „nie-dobra” woda, która przenika ze stawu osadowego kopalni Lubin i Polkowice. Nie wychodzi to na zdrowie ludziom, drzewom, polom”...

W jakim stopniu miedź zagraża tu środowisku, świadczą opinie specjalistycznych komórek lubińskiej PRN:

„Łączne szkody i zagrożenia środowiska przyrodniczego obejmują w powiecie lubińskim powierzchnię 4000 ha, a po zbudowaniu nowego stawu osadowego wzrosną do ponad 6000 ha. Płacenie odszkodowań jest działaniem doraźnym, na dłuższą metę niczego nie rozwiązuje. Chociaż zagłębienie istnieje już ponad 10 lat, do tej pory nie rozpoczęto rekultywacji hałd, które ogromnieją z każdym dniem. Różne decyzje lokalizacyjne w sprawie zagłębienia są podejmowane z reguły „na górze”, bez konsultacji z miejscowymi władzami, niejednokrotnie nie szanuje się praw właściciela lub użytkownika ziemi, co niewątpliwie odbija się na poziomie inwestowania m. in. w 14 lubińskich PGR”.

Wnioski?

„Istota lubińskiego i nie tylko lubińskiego problemu tkwi... w tym, co można określić jako profilaktykę w ochronie środowiska przyrodniczego. Podczas budowy nowych fabryk, kopalń, hut często jest podnoszone zagadnienie korelacji tych inwestycji z odpowiednim zapleczem socjalnym. A potrzebna jest także inna korelacja — z inwestycjami ochrony środowiska. Także w Lubinie zabrakło w początkowych latach tej istotnej zależności”...

„Za nasz postęp gospodarczy — kończy artykuł B. Brożyniak — za niezbędną industrializację musimy płacić cenę w postaci niszczenia przyrody. Rzecz w tym, żeby to była cena najniższa. Swoistej wymowy nabiera fakt, że umierający las koło kopalni Lubin, zniszczony przez człowieka, nadal służy ludziom — skutecznie chroni mieszkańców stolicy miedziowego zagłębienia przed falą szkodliwych wyciewów”...